



Opublikowane na: Mława (mlawa.pl)

Autor: Magdalena Grzywacz

Poszukujemy śladów pra-Mławy. Ruszają prace na cmentarzu

Publikowane od

17.06.2016 00:00:00

Publikowane do

17.07.2016 00:00:00



W poniedziałek 20 czerwca rozpoczną się prace archeologiczne na cmentarzu parafialnym przy kościele pw. św. Wawrzyńca w Mławie. Sondażowy wykop zostanie wykonany za świątynią. Osoby odwiedzające nekropolię nie muszą się w związku z tym obawiać utrudnionego dostępu do grobów.

Impulsem do podjęcia prac są wzmianki o grodzie Kozielsk znajdujące się w tzw. falsyfikacie mogileńskim – dokumencie z XII w., opisującym nadania dla klasztoru benedyktynów w Mogilnie. Historycy i archeolodzy zastanawiali się, gdzie ów gród mógł się znajdować – czy chodzi tu o najstarszą część Mławy, czy o okolice Kuczborka w powiecie żuromińskim, czy też jeszcze jakąś inną lokalizację. Wiele przemawia za tą pierwszą możliwością. – Wzgórze, na którym obecnie jest cmentarz, w pobliżu rzeki Seracz, byłoby idealnym miejscem na gród strażniczy. Być może był tu taki, jak w Grudusku, tylko że mniejszy – zastanawia się mławski archeolog Andrzej Grzymkowski.

Hipotez odnośnie do przeszłości terenu dzisiejszej nekropolii jest jednak wiele. Na miejscu kościoła pw. św. Wawrzyńca mogła się również niegdyś znajdować starsza, XVI-wieczna świątynia albo inna budowla sakralna. – Albo też wczesnośredniowieczna osada otwarta – nie wyklucza Andrzej Grzymkowski. Oczywiście równie dobrze badania mogą wykazać, że wcześniej nie było tam niczego – jednak nawet taki wynik będzie dla archeologów pozytywny, gdyż także dostarczy konkretnej wiedzy na temat tego miejsca.

Na wzgórzu cmentarnym już w zeszłym roku były prowadzone odwierty. W różnych miejscach robiono otwory o średnicy 2,5 cala. Niewiele jednak udało się z nich odczytać. W ramach planowanych od 20 czerwca do 20 lipca br. prac zostanie wykonany wykop sondażowy za kościołem, który pozwoli odpowiedzieć na pytania odnośnie do przeszłości miejsca. Badania nie będą należały do najłatwiejszych ze względu na niewielką powierzchnię terenu do dyspozycji (prace idą sprawniej na otwartym obszarze). – Mamy też nadzieję, że nie będzie w tym czasie wielkich ulew, które nam będą ten wykop zalewać – mówi Andrzej Grzymkowski.

Dużą wartość dla archeologów miałaby wszelka znaleziona ceramika, zwłaszcza jeśli pochodziłaby sprzed lokacji miasta (1429 r.). Ale cenne będą też inne znaleziska, jak choćby kości (w dawnych wiekach był zwyczaj grzebania zmarłych przy samym kościele) czy przedmioty z metalu.

Badania na zlecenie Stacji Naukowej im. prof. Stanisława Herbsta będą prowadzili archeolodzy Andrzej Grzymkowski z Mławy oraz Maciej Czarnecki z Warszawy, oczywiście wraz z ekipą techniczną. Stacja otrzymała na nie z budżetu Miasta Mława 22 590 zł. Zakres prac został wcześniej szczegółowo uzgodniony z proboszczem parafii pw. św. Stanisława BM ks. Ryszardem Kamińskim, burmistrzem Mławy Sławomirem Kowalewskim oraz konserwatorem zabytków. Jak podkreśla Andrzej Grzymkowski, nie będą się one wiązały z utrudnieniami dla osób odwiedzających nekropolię (sieć alejek na cmentarzu jest na tyle rozbudowana, że nawet w sytuacji, gdy okaże się konieczne poszerzenie wykopu, dostęp do wszystkich grobów będzie zapewniony).

Krzysztof Napierski / UMM

Adres źródłowy: <https://mlawa.pl/artykul/poszukujemy-sladow-pra-mlawy-ruszaja-prace-na-cmentarzu>